

Porcelana

W cedrowym kredensie,
Za szybą schowana
Kurzy się srebrzyście
Chińska porcelana

Subtelna koronka
Z żyłki pozłacanej
Okala piwonią
Ukwiecony wianek

Na dnie grawerunek
Niezwykle wymowny,
Lecz z chińska dla wielu
Jedynie ozdobny

Zaś na filiżance
Wśród cedru czeluści
Ślad krzywdy pozostał
- Ktoś był ją upuścił

Jakże delikatną
Bywa porcelana,
Jakże kruchą bywa

W rękach, którym obca miłość,
Dusza kruszy się

Nieżywa

Autorka ☺